

**Europejska
Wspólnota Polityczna.
Od wizji do praktyki
europejskiej dyplomacji**



PRACE IEŚ 06/2025

Recenzent dr hab. Piotr Tosiek, Uniwersytet Warszawski

Copyright Instytut Europy Środkowej

ISBN 978-83-67678-99-5

Wydawca

Instytut Europy Środkowej

ul. Niecała 5

20-080 Lublin, Polska

www.ies.lublin.pl

Projekt graficzny i skład Amadeusz Targoński

Ilustracja © SeamlessPatterns | shutterstock.com

Druk www.drukarniaakapit.pl



Piotr Oleksy

Europejska Wspólnota Polityczna. Od wizji do praktyki europejskiej dyplomacji

Spis treści

Wstęp	7
Idea prezydenta Macrona i reakcje partnerów europejskich	9
Historyczne źródła idei	17
Konceptualizacja: debata analityczna o EWP	23
Dynamika polityki międzynarodowej – EWP a praktyka europejskiej dyplomacji	35
Podsumowanie: co nam daje Europejska Wspólnota Polityczna?	47
Spis literatury	53

Wstęp

Od pierwszego szczytu Europejskiej Wspólnoty Politycznej (EWP) minęły trzy lata. Przy obecnym tempie przemian na arenie międzynarodowej nie jest to wcale krótki okres. Wspólnota przeszła już drogę od politycznej idei przez ekspercką konceptualizację do realiów polityki międzynarodowej. Niniejsza praca opisuje tę drogę, by finalnie przedstawić refleksję nad funkcjonowaniem EWP, jej niepowodzeniami oraz znaczeniem dla stosunków międzynarodowych w Europie.

Pierwsza część przybliży okoliczności i treść przemówienia prezydenta Francji Emmanuela Macrona z 9 maja 2022 r., w którym zarysował on wizję powstania Europejskiej Wspólnoty Politycznej, oraz pierwsze reakcje innych liderów państw. Część druga przedstawia historyczne źródła idei francuskiego prezydenta. Za takie należy uznać próbę powołania Europejskiej Wspólnoty Politycznej (zrzeszenia państw o takiej samej nazwie, lecz odrębnym charakterze) w pierwszej połowie lat pięćdziesiątych dwudziestego wieku oraz projekt Konfederacji Europejskiej, zaproponowany przez prezydenta Francji François Mitterranda na przełomie lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych ubiegłego stulecia. W części trzeciej przedstawiono przebieg refleksji intelektualnej nad koncepcją Macrona, jaką w okresie od jego przemówienia do pierwszego szczytu Wspólnoty przeprowadziło europejskie środowisko eksperckie. Pomysł utworzenia EWP był tu analizowany

przede wszystkim pod kątem czterech aspektów: konieczności budowy nowego ładu międzynarodowego w Europie po rosyjskiej inwazji na Ukrainę, struktury organizacyjnej Wspólnoty, wpływu jej istnienia na politykę rozszerzenia Unii Europejskiej oraz znaczenia EWP dla relacji Unii z otoczeniem zewnętrznym.

Następna część poświęcona została analizie realiów funkcjonowania Wspólnoty. Przybliżono tu przebieg jej trzech pierwszych szczytów, które były kluczowe dla jej dalszego sposobu funkcjonowania. Ostatnia część, podsumowująca, jest również próbą rozliczenia się z dorobkiem Europejskiej Wspólnoty Politycznej oraz odpowiedzi na pytanie, jaką rolę pełni ona w okresie dynamicznych przemian w ładzie międzynarodowym.

Przedstawiona tu krótka historia EWP pozwala przyjrzeć się licznym wyzwaniom i dylematom współczesnej polityki europejskiej. Wydaje się również, że to forum dyplomatyczne dla europejskich liderów – bo tym *de facto* stała się EWP – oddaje charakter przemian polityki międzynarodowej, w których instytucjonalny multilateralizm jest zastępowany przez elastyczne platformy, pozwalające na bezpośrednią komunikację interesów, budowanie doraźnych koalicji i kształtowanie relacji z różnymi partnerami.

Idea prezydenta Macrona i reakcje partnerów europejskich

Wizję utworzenia Europejskiej Wspólnoty Politycznej określił po raz pierwszy prezydent Francji Emmanuel Macron podczas uroczystości kończącej Konferencję o przyszłości Europy, która odbyła się 9 maja 2022 r. w Strasburgu. Konferencja ta była trwającym ponad rok cyklem dyskusji o przyszłości Unii Europejskiej, w które zaangażowane były środowiska eksperckie, a także przedstawiciele społeczeństwa obywatelskiego. Ich efektem było przygotowanie sprawozdania końcowego, zawierającego czterdzieści dziewięć propozycji dotyczących reform UE, które skierowano do Parlamentu Europejskiego, Rady i Komisji¹. Idea powstania EWP nie była efektem prac w ramach Konferencji, lecz autorskim pomysłem prezydenta Francji.

Emmanuel Macron, rozpoczynając swoje przemówienie, podkreślił znaczenie Konferencji oraz wspólnego wysiłku na rzecz umacniania jedności Europy. Wyraźnie odnosił się przy tym do rosyjskiej inwazji na Ukrainę, zaznaczając, że w obliczu tego wyzwania UE zachowała jedność

¹ Konferencja w sprawie przyszłości Europy, Komisja Europejska, https://commission.europa.eu/strategy-and-policy/priorities-2019-2024/new-push-european-democracy/conference-future-europe_pl [28.10.2025].

oraz wyraziła jednoznaczne wsparcie dla ofiary agresji. Stwierdził, że nowa sytuacja geopolityczna stawia przed UE nowe wyzwania i każe myśleć o jej roli we współczesnym świecie w sposób bardziej ambitny. Zestawił to wyzwanie z dotychczasowym przekonaniem (dominującym m.in. we Francji), że UE przez dłuższy czas nie powinna przyjmować nowych członków: „Jednak w ostatnich latach uderzyło mnie, jak bardzo nasze pragnienie pozostania przy liczbie 27 niemal uniemożliwia nam realizację bardziej ambitnych celów”². Prezydent Francji odniósł się również do powszechnych obaw, że integracja europejska będzie przebiegać w różnym tempie. Zaznaczył przy tym, że jego zdaniem, „Europa różnych prędkości” już istnieje. Dlatego właśnie, jak stwierdził, kontynent potrzebuje bardziej inkluzywnego projektu integracyjnego, który pozwoli na zachowanie większej różnorodności przy utrzymaniu wspólnoty politycznych celów. W tym miejscu Emmanuel Macron przeszedł do zarysowania idei Europejskiej Wspólnoty Politycznej:

Wojna w Ukrainie i uzasadnione dążenia jej mieszkańców, podobnie jak Mołdawii i Gruzji, do przystąpienia do Unii Europejskiej skłaniają nas do ponownego przemyślenia naszej geografii i organizacji naszego kontynentu. Chcę to zrobić z taką samą szczerością i takimi samymi wysokimi standardami, z jakimi wykonywaliście swoją pracę [...]. W głębi serca czujemy, że Ukraina, dzięki swojej walce i odwadze, już dziś jest członkiem naszej Europy, naszej rodziny i naszej Unii.

² *Speech by Emmanuel Macron at the closing ceremony of the Conference on the Future of Europe*, Ambassade de France en Lettonie, <https://lv.ambafrance.org/Speech-by-Emmanuel-Macron-at-the-closing-ceremony-of-the-Conference-on-the> [28.10.2025].

Ale nawet gdybyśmy jutro przyznali jej status kandydata na członka Unii Europejskiej – proces ten jest w toku i mam nadzieję, że uda nam się go szybko przeprowadzić – to wszyscy doskonale wiemy, że proces, który umożliwiłby jej przystąpienie, trwałby w rzeczywistości kilka lat, a najprawdopodobniej kilka dziesięcioleci. Taka jest prawda, chyba że zdecydujemy się obniżyć standardy tego przystąpienia, a tym samym całkowicie zredefiniować jedność Europy, a nawet zasady, w imię których wymagamy od niektórych naszych członków wysokich standardów i którym wszyscy jesteśmy oddani.

Powiedzmy to jasno: Unia Europejska, biorąc pod uwagę jej poziom integracji i ambicje, nie może w krótkim okresie być jedyną formą [politycznej] strukturyzacji kontynentu europejskiego. Kilka krajów Bałkanów Zachodnich rozpoczęło już proces przystąpienia. Proces ten będzie kontynuowany, a kraje te mają przed sobą wytyczoną ścieżkę.

W obliczu tej nowej sytuacji geopolitycznej musimy bardzo wyraźnie znaleźć sposób, aby myśleć o naszej Europie, jej jedności i stabilności, nie osłabiając jednocześnie bliskości zbudowanej wewnątrz Unii Europejskiej. Mamy zatem historyczny obowiązek, aby nie postępować tak, jak zawsze, i nie twierdzić, że jedynym rozwiązaniem jest przystąpienie do Unii – mówię to z całą szczerością – ale raczej rozpocząć historyczną refleksję nad organizacją naszego kontynentu – proporcjonalną do wydarzeń, których doświadczamy [...]. W 1989 r. prezydent François Mitterrand zainicjował tę refleksję po upadku Związku Radzieckiego, proponując utworzenie Konfederacji Europejskiej. Jego propozycja nie przyniosła efektów. Była z pewnością przedwczesna. Obejmowała ona Rosję, co oczywiście zostało szybko uznane za nie do przyjęcia przez państwa, które właśnie uwolniły się spod jarzma Związku Radzieckiego. Jednak postawiła ona właściwe pytanie, które pozostaje aktualne: jak możemy

zorganizować Europę z perspektywy politycznej i w szerszym zakresie niż Unia Europejska? Naszym historycznym obowiązkiem jest udzielenie odpowiedzi na to pytanie i stworzenie tego, co określiłbym przed Państwem jako „Europejską Wspólnotę Polityczną”.

Ta nowa organizacja pozwoliłaby demokratycznym narodom europejskim, które podzielają nasze wspólne podstawowe wartości, znaleźć nową przestrzeń dla współpracy politycznej i bezpieczeństwa, współpracy w sektorze energetycznym, transporcie, inwestycjach, infrastrukturze, swobodnym przepływie osób, a w szczególności naszej młodzieży. Przystąpienie do niej nie przesądzałoby koniecznie o przyszłym przystąpieniu do Unii Europejskiej i nie byłoby zamknięte dla tych, którzy opuścili UE.

Zjednoczyłaby ona naszą Europę, szanując jej prawdziwą geografę, w oparciu o jej demokratyczne wartości, z pragnieniem zachowania jedności naszego kontynentu oraz poprzez zachowanie siły i ambicji naszej integracji.

W słowach prezydenta Francji w szczególny sposób zarysowały się trzy wątki: geopolityczny, geograficzny oraz kwestia wartości demokratycznych. Wszystkie spotykały się w idei politycznego zjednoczenia całej Europy, z wykluczeniem Rosji. W przemówieniu tym wskazano również na kluczowe płaszczyzny współpracy, o strategicznym charakterze: bezpieczeństwo, energetykę, transport, infrastrukturę oraz przepływ osób (w domyśle: kwestie migracji). Jednocześnie, 9 maja 2022 r., Emmanuel Macron w sposób wyraźny zaznaczył konieczność budowy europejskiego projektu politycznego, który nie wymuszałyby naruszenia dotychczasowej formy i struktury Unii Europejskiej.

Wizja prezydenta Francji początkowo spotkała się z umiarkowanym entuzjazmem europejskich przywódców.

Kanclerz Republiki Federalnej Niemiec, Olaf Scholz, stwierdził, że jest to „bardzo interesująca propozycja w obliczu wielkich wyzwań, przed którymi stoimy”³. Nie poparł jednak inicjatywy jednoznacznie, a w czasie spotkania z Macronem podkreślił, że pomysł EWP „nie może i nie przeszkodzi nam [...] w realizacji tego, co już zaczęliśmy: postulatów akcesyjnych, nad którymi pracujemy od jakiegoś czasu z krajami Bałkanów Zachodnich”⁴. Te same obawy – że pomysł prezydenta Francji ma na celu spowolnienie procesu rozszerzenia UE, lub wręcz może stać się jego substytutem – wyrażali również przywódcy innych państw członkowskich UE oraz państw kandydujących. Jak pisał Jarosław Szymanek w opracowaniu Biura Analiz Sejmowych: „Państwa Europy Środkowej, w tym Polska i kraje bałtyckie, podeszły do projektu Macrona podejrzliwie. Uznano, że jest to gra na zwłokę, jeśli idzie o poszerzenie Unii, a zarazem szukanie kompromisu z Moskwą, dla której priorytetem jest zamknięcie rozszerzania UE na tereny Europy Środkowej i Wschodniej. Z kolei Ukraina do pomysłu EWP odniosła się zdecydowanie niechętnie, wręcz wrogo, zarzucając mu wprowadzenie do dyskusji europejskiej tematu zastępczego, a przede wszystkim zbudowanie swoistego fortelu instytucjonalnego, który na długo zablokowałby przyjęcie Ukrainy do UE”⁵.

Wśród głosów dystansujących się wobec wizji Macrona można było usłyszeć, że cele, które miałyby realizować Wspólnota, są już realizowane przez inne formaty, takie

³ M. Kucharczyk, *Macron chce nowej Europejskiej Wspólnoty Politycznej*, Euractiv.pl, 10.05.2022, <https://euractiv.pl/section/polityka-wewnetrzna-ue/news/macrin-unia-europejska-francja-rosja-ukraina-akcesja-przyszlosc-ue/> [28.10.2025].

⁴ Ibidem.

⁵ J. Szymanek, *Europejska Wspólnota Polityczna*, Biuro Analiz Sejmowych, „INFOS”, nr 3, 9.03.2023, s. 3.

jak Europejski Obszar Gospodarczy, czy umowy dwustronne z Turcją lub Szwajcarią. Entuzjazm wobec EWP wykazały natomiast władze Wielkiej Brytanii – o inicjatywie przychylnie wypowiadał się premier Boris Johnson, a jego następczyni, Liz Truss, oznajmiła, że bez wątpienia weźmie udział w pierwszym spotkaniu Wspólnoty, oraz wyraziła chęć organizacji jednego z kolejnych szczytów.

W reakcji na krytykę, zwłaszcza wynikającą z obaw o proces rozszerzenia UE, prezydent Macron zmienił nieco retorykę. W czasie spotkania z prezydentką Republiki Mołdawii Maią Sandu, które odbyło się 19 maja 2025 r., podkreślił, że EWP powinna być „uzupełnieniem”, a nie „alternatywą dla procesu akcesyjnego”⁶. Stwierdził przy tym, że pomysłu powołania EWP nie należy rozważać wyłącznie w kontekście rozszerzenia, lecz należy dostrzec, że stworzy ona nowe możliwości współpracy z partnerami europejskimi, którzy nie wyrażają zainteresowania członkostwem w UE: [EWP] stworzy nowe ramy dla strukturyzacji współpracy, łącząc demokratyczne narody europejskie, które wyznają nasz zestaw wartości i które mogą, ale nie muszą aspirować do przystąpienia do Unii Europejskiej”. Dotyczyło to przede wszystkim Wielkiej Brytanii, a także Armenii, Azerbejdżanu, Norwegii, Islandii czy również Turcji (której dążenie do przystąpienia do UE ma już tylko formalny wymiar).

Na szczycie Rady Europejskiej, który odbył się w dniach 23-24 czerwca 2022 r., w odpowiedzi na wniosek prezydenta Francji podjęto decyzję o organizacji pierwszego spotkania Europejskiej Wspólnoty Politycznej. Zaplanowano,

⁶ D. Basso, *Macron: Europejska Wspólnota Polityczna nie jest alternatywą dla rozszerzenia UE*, Euractiv.pl, 20.05.2022, <https://euractiv.pl/section/instytucje-ue/news/emmanuel-macron-europejska-wspolnota-polityczne-rozszerzenie-ue-akcesja-moldawia-maia-sandu/> [28.10.2025].

że odbędzie się ono 6 października 2022 r. w Pradze. Na tym samym szczycie Rada postanowiła również nadać Ukrainie i Mołdawii status kandydata na członka UE.

Historyczne źródła idei

Proponując utworzenie EWP, prezydent Macron odwoływał się do idei integracji politycznej kontynentu, żywej w Europie od czasów antycznych i rozwijanej w dobie średniowiecznego, chrześcijańskiego uniwersalizmu. Jednocześnie wskazywał jednak na konkretne inspiracje, pochodzące z niedawnej przeszłości. Powołanie organizacji o nazwie Europejska Wspólnota Polityczna planowano już na początku lat pięćdziesiątych dwudziestego wieku, co było związane z ideą wzmocnienia współpracy obronnej. Macron w swym przemówieniu wprost nawiązał również do koncepcji Federacji Europejskiej, którą promował prezydent Francji François Mitterrand.

Ułciwość intelektualna każe przy tym wskazać, że do koncepcji Mitterranda wcześniej nawiązał już włoski politolog Enrico Letta, proponując ściślejszą i szerszą integrację między państwami Europy, skupioną wokół wspólnego rynku, a jednocześnie wychodzącą poza schematy ekonomiczne. W raporcie zatytułowanym *Much more than a market. Speed, security, solidarity*, opublikowanym w kwietniu 2022 r., Letta wystąpił z propozycją, by projektem tym objąć dwadzieścia siedem państw członkowskich UE, a także Gruzję, Ukrainę i Mołdawię oraz państwa bałkańskie⁷.

⁷ E. Letta, *Much more than a market. Speed, security, solidarity*, Institut Jacques Delors, 18.04.2022, <https://institutdelors.eu/en/publications/much-more-than-a-market/> [28.10.2025].

W artykule, opublikowanym następnie na łamach dziennika „Corriere della Serra”, wprost zaproponował utworzenie na tej bazie Konfederacji Europejskiej⁸.

W tym miejscu warto przypomnieć dyskusję wokół pierwszej EWP z połowy dwudziestego wieku oraz ideę Konfederacji Europejskiej.

Europejska Wspólnota Polityczna, której koncepcja zrodziła się w 1952 r., miała być strukturą sprawującą demokratyczny nadzór nad procesem planowanej integracji militarnej w Europie Zachodniej oraz wiążącą go politycznie z rozpoczętym już procesem integracji przemysłów ciężkich, który był realizowany pod szyldem Europejskiej Wspólnoty Węgla i Stali (EWWiS).

W październiku 1950 r. premier Francji René Pleven wygłosił przed Zgromadzeniem Narodowym przemówienie, w którym nakreślił wizję integracji obronnej w Europie Zachodniej. Tak zwany plan Plevena dotyczył realizacji trzech celów. Pierwszym miała być budowa odporności Europy Zachodniej na potencjalny atak ze strony ZSRR. Drugim – włączenie RFN do europejskich struktur obronnych, by zapobiec odrodzeniu się niemieckiego militarizmu. Trzecim zaś zmniejszenie zależności zachodniej części kontynentu od wsparcia militarnego ze strony USA. Na podstawie tej wizji stworzono traktat o Europejskiej Wspólnocie Obronnej (EWO), który 27 maja 1952 r. podpisały Belgia, Francja, Holandia, Luksemburg, RFN i Włochy. Zgodnie z założeniami traktatu, EWO miała dysponować wspólną europejską armią, składającą się z czterdziestu dywizji narodowych pod jednym umundurowaniem i jedną flagą, oraz posiadać strukturę podobną do EWWiS (z komisją

⁸ E. Letta, *A European Confederation: a common political platform for peace*, Foundation for European Progressive Studies, 25.04.2022, <https://feps-europe.eu/a-european-confederation/> [28.10.2025].

wybieraną na zasadzie kompetencji, radą gromadzącą ministrów, zgromadzeniem parlamentarnym i trybunałem). Kontekstem międzynarodowym dla tego procesu był gwałtowny wzrost napięcia między ZSRR a Stanami Zjednoczonymi i Europą Zachodnią, czego widocznym przejawem był wybuch wojny w Korei.

Jednocześnie porzucono nadzieję, że Rada Europy stanie się kiedyś autentyczną władzą polityczną na kontynencie. Zwolennicy ścisłej integracji politycznej wysunęli więc propozycję utworzenia Europejskiej Wspólnoty Politycznej, która powiąże EWO z EWWiS, zapewni polityczną dynamikę procesom integracji oraz cywilno-demokratyczną kontrolę nad sferą militarną. Opracowaniem projektu traktatu o EWP oraz konstytucji tej organizacji zajęła się komisja w ramach Zgromadzenia Parlamentarnego EWWiS, kierowana przez byłego premiera Belgii, socjalistę Paula-Henriego Spaaka. W projekcie tym przewidziano daleko posuniętą integrację polityczną oraz stworzenie międzynarodowego, dwuizbowego parlamentu (członkowie izby niższej mieli być wybierani w wyborach bezpośrednich, a członków izby wyższej miały delegować parlamenty krajowe). Propozycja spotkała się z pozytywnym przyjęciem przez Zgromadzenie Parlamentarne EWWiS oraz dużą ostrożnością, a wręcz niechęcią, ze strony rządów państw członkowskich.

Dążenie do silnej integracji w duchu federalistycznym wzbudziło obawy części klasy politycznej oraz społeczeństw „założycielskiej szóstki”. W sposób szczególny dały one o sobie znać we Francji. Zmienił się również kontekst międzynarodowy – zmarł przywódca ZSRR Józef Stalin oraz zakończyła się wojna w Korei. Przeobraziło to klimat polityczny w Europie, osłabiając wpływ zwolenników zbrojeń oraz większej integracji militarnej i politycznej. 30 sierpnia 1954 r. francuskie Zgromadzenie Narodowe odmówiło ratyfikacji traktatu o Europejskiej Wspólnocie Obronnej,

co jednocześnie pogrzebało plan utworzenia powiązanej z nią Europejskiej Wspólnoty Politycznej.

Nie jest przypadkiem, że to Francja, w której zrodził się pomysł EWO, pogrzebała następnie ten projekt – elity rządzące państwem zdały sobie sprawę, że integracja militarna z udziałem RFN prowadzi do przyspieszonej integracji politycznej, która nada tym procesom charakter stojący w sprzeczności z francuskim podejściem do państwa, tożsamości narodowej i integracji europejskiej. Co więcej, w warunkach lat pięćdziesiątych dwudziestego wieku doprowadziłoby to do wzmocnienia, a nie ograniczenia wpływów USA na kontynencie.

Ideę stworzenia Konfederacji Europejskiej, czyli związku państw opartego przede wszystkim na wspólnym rynku, zaproponował na koniec 1989 r. François Mitterand – prezydent Francji w latach 1981-1995, uznawany za męża stanu i jednego z głównych architektów ładu międzynarodowego w Europie w okresie końca zimnej wojny. Pomysł Mitteranda był reakcją na tzw. jesień ludów w Europie Środkowej, czyli proces demokratyzacji i zyskiwania pełnej suwerenności przez państwa wchodzące w skład bloku wschodniego. Francuski prezydent zaproponował stworzenie organizacji, która będzie jednoczyć państwa kontynentu, „od Atlantyku po Ural”, w jeden organizm międzynarodowy, skupiony wokół wspólnego rynku. Integracja gospodarcza miała służyć budowaniu pokojowych relacji w Europie przy ograniczonej integracji politycznej. Jak oceniają David Ramiro Troitiño, Karoline Färber i Anni Boiro, autorzy artykułu *Mitterrand and the great European design – from the Cold War to the European Union*, budowa Konfederacji Europejskiej miała służyć trzem celom. Pierwszym było włączenie ZSRR do europejskich procesów politycznych i integracyjnych, by chronić Gorbaczowa w wewnętrznym procesie reform oraz uniknąć nowej

konfrontacji. Drugim celem było stworzenie ram współpracy z byłymi państwami bloku komunistycznego w Europie Środkowej i Wschodniej (bez ich integracji z Europą Zachodnią), aby utrzymać te kraje pod wpływem Unii Europejskiej, a tym samym pod przywództwem Francji. Trzecim celem było zaś przygotowanie gruntu pod głębszą integrację w Europie Zachodniej, dzięki „cywilizowanej” współpracy z ZSRR z jednej strony oraz neutralizacji ambicji państw Europy Środkowej – z drugiej. Według tej logiki włączenie tych drugich w procesy integracyjne na Zachodzie mogłoby zagrozić budowie silnej i zjednoczonej Europy Zachodniej.

Konfederacja Europejska miała być więc drogą do utworzenia trzech zróżnicowanych kręgów integracji: a) zintegrowanej federalistycznej Europy Zachodniej, b) wspólnego rynku obejmującego Europę Środkową i Wschodnią, c) współpracy z ZSRR w kwestiach bezpieczeństwa⁹.

Silnie zintegrowana Europa Zachodnia, pod francuskim przywództwem, miała według tej wizji stać się w przyszłości jednym ze światowych mocarstw oraz alternatywą dla globalnego przywództwa USA. Jednocześnie koncepcja Mitteranda była bardzo ogólnikowa, a francuski przywódca wykazywał ambiwalencję wobec wielu istotnych kwestii szczegółowych. Co najważniejsze jednak, stała ona w zasadniczej sprzeczności z celami polityki zagranicznej państw Europy Środkowej oraz USA. Waszyngton, po okresie deliberacji w kwestii granic NATO na przełomie lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych, postawił wkrótce na rozszerzenie swoich wpływów w Europie. Co istotne, również zjednoczona RFN jednoznacznie

⁹ D. R. Troitiño, K. Färber, A. Boiro, *Mitterrand and the great European design – from the Cold War to the European Union*, „Baltic Journal of European Studies” 2013, nr 7(2), s. 132–147.

wybierała współpracę z USA oraz integrację Europy Środkowej z UE, widząc w tym szansę na umocnienie swojej pozycji na kontynencie.

Idea pierwszej EWP i związanej z nią EWO oraz wizja Konfederacji Europejskiej mają co najmniej dwa istotne punkty wspólne. Po pierwsze, obie koncepcje zrodziły się we Francji. Po drugie, w obu wypadkach chodziło o ograniczenie wpływów USA w Europie, a także budowę europejskiej samodzielności politycznej i militarnej. Drugi z projektów miał na celu również zorganizowanie ładu międzynarodowego w Europie w sposób niezgodny z dążeniami narodów Europy Środkowej. To dziedzictwo wzmoгло obawy, że celem propozycji Emmanuela Macrona jest zahamowanie procesu rozszerzenia UE na wschód oraz połużnienie sojuszu UE z USA.

Konceptualizacja: debata analityczna o EWP

Propozycja utworzenia EWP wzbudziła refleksję i dyskusję nad sensem istnienia oraz możliwościami tego projektu wśród europejskich intelektualistów i analityków, w tym czołowych think tanków. Wzmogła się ona bezpośrednio przed i po pierwszym szczycie EWP, który odbył się 6 października 2022 r. w Pradze. Analizy i komentarze publikowane w tym okresie dotyczyły zarówno perspektywy ogólnoeuropejskiej, jak i poszczególnych perspektyw krajowych oraz regionalnych. Refleksja ta, ciekawa i różnorodna, skupiała się jednak na kilku szczególnych wątkach, które zostaną omówione poniżej.

1. Budowa europejskiego ładu międzynarodowego w opozycji do Rosji

Wizja budowy Europejskiej Wspólnoty Politycznej została odebrana jako bezpośrednia reakcja na rosyjską inwazję na Ukrainę oraz agresywną próbę przebudowy architektury bezpieczeństwa w Europie. EWP była więc postrzegana jako dążenie do zwania szysków przez państwa, które nie godzą się na agresywny imperializm Rosji ani na próby określania kształtu relacji międzynarodowych w Europie poprzez działania wojenne. Jak pisał Pol Morillas w analizie opublikowanej przez Centrum Spraw Międzynarodowych w Barcelonie (*Barcelona Centre for International Affairs*),

„EWP jest obecnie postrzegana jako próba zjednoczenia wszystkich Europejczyków – członków UE i państw spoza UE – wobec rewizjonistycznych dążeń Rosji, jej agresywnej polityki i imperialistycznych celów. Podczas gdy „Akt końcowy z Helsinek” z 1975 r. zapoczątkował nową architekturę bezpieczeństwa w Europie, EWP można postrzegać jako próbę zjednoczenia Europejczyków pod względem geopolitycznym w czasach nasilającej się rywalizacji mocarstw”¹⁰.

W refleksji tej przewijał się wątek wartości demokratycznych jako spoiwa jednoczącego EWP. Przykładem takiego sposobu myślenia jest analiza Centrum Europejskiej Polityki (*European Policy Centre*), w której Marta Mucznik stwierdziła: „Oparta na wartościach Europejska Wspólnota Polityczna powinna jasno i jednoznacznie stwierdzić, że oczekuje od swoich członków demokratycznego charakteru i podobnych poglądów. Zasady, reguły i granice nie powinny być ustalane w trakcie procesu, ale na samym początku”¹¹.

Kwestia ta przewijała się w większości analiz i komentarzy, gdyż wartości demokratyczne i poszanowanie suwerenności innych narodów były tym, co w oczywisty sposób odróżniało potencjalnych członków Wspólnoty od Rosji i Białorusi. Jednocześnie nadmierne podkreślanie tego wątku stwarzało problem w relacjach z potencjalnymi i ważnymi członkami EWP, takimi jak Turcja czy Azerbejdżan (szerzej o tym w punkcie trzecim). Dlatego też większość analityków skupiała się na współpracy w kwestiach strategicznych czy wręcz geopolitycznych. Rozwijano myśl

¹⁰ P. Morillas, *The European [Geo]Political Community: more than meets the eye?*, Barcelona Centre for International Affairs, <https://www.cidob.org/en/publications/european-geopolitical-community-more-meets-eye> [6.11.2025].

¹¹ M. Mucznik, *The European Political Community: Time to invest in the power of democracies*, European Policy Centre, 4.10.2022, <https://archive.epc.eu/en/Publications/The-European-Political-Community-Time-to-invest-in-the-power-of-democ-4b12c0> [6.11.2025].

Macrona o potencjale EWP dla współpracy w kwestiach bezpieczeństwa, energetyki i transportu. Na ten sposób myślenia wskazywały tytuły części opracowań, w których pojawiały się określenia takie jak „Europejska Wspólnota (Geo)Polityczna” (Centrum Spraw Międzynarodowych w Barcelonie) czy „wypełnienie geopolitycznej próżni” („Kwartalnik Polityki Międzynarodowej”, *Internationale Politik Quarterly*). Jak wskazywali analitycy Instytutu Bruegla (*Bruegel Institute*), współpraca w ramach EWP może zapewnić „środki finansowe na pogłębioną współpracę w zakresie energii i klimatu, bezpieczeństwa i obrony oraz konwergencji gospodarczej i społecznej”¹².

Na ważny dylemat w tej sferze zwrócił uwagę Michael Emerson z Centrum Studiów nad Polityką Europejską (*Centre for European Policy Studies*, CEPS). Jak zauważył, dyskusja dotycząca EWP skupia się wokół kwestii bezpieczeństwa i energetyki, jednak motorem napędowym dla Wspólnoty jest UE, która w tych sferach ma ograniczone możliwości działania: „Chociaż priorytetem będzie oczywiście polityka zagraniczna i bezpieczeństwo strategiczne, działania w tej dziedzinie będą podlegały poważnym ograniczeniom. W skład EWP wejdzie wiele państw sąsiednich o niewielkim znaczeniu politycznym, natomiast prawie wszyscy ważni partnerzy spoza UE – członkowie G7 i inne duże liberalne demokracje pozaeuropejskie – zostaną z niego wykluczeni. Ponadto już w przypadku wojny w Rosji widać, że niektórzy członkowie EWP zajmują stanowiska bardzo odbiegające od opinii większości (Węgry, Serbia i Turcja)”¹³. Emerson

¹² F. C. Mayer, J. Pisani-Ferry, D. Schwarzer, S. Vallée, *Enlarging and deepening: giving substance to the European Political Community*, Bruegel, „Policy Contribution”, issue 15/22, s. 1.

¹³ M. Emerson, *Will the European Political Community actually be useful?*, CEPS, 29.09.2022, <https://www.ceps.eu/ceps-publications/will-the-european-political-community-actually-be-useful/> [15.11.2025].

stwierdził, że UE powinna starać się oddziaływać na sferę strategiczną poprzez EWP, zdając sobie jednak sprawę z ograniczeń tego formatu i własnych możliwości. Za bardziej perspektywiczną uznawał aktywność w sferach o znaczeniu paneuropejskim, wśród których wskazał: kwestię demokracji i współpracy politycznej, transport, infrastrukturę energetyczną, działania w dziedzinie klimatu, dialog w sprawie polityk regulacyjnych, budowanie kapitału ludzkiego oraz cywilne zarządzanie kryzysowe.

Urealnienie wizji działania EWP, którego dokonał analityk CEPS, sprowadziło Wspólnotę do pozycji narzędzia oddziaływania UE na najbliższe otoczenie międzynarodowe. W podobny sposób działanie EWP widziała Europejska Rada Stosunków Międzynarodowych (*European Council on Foreign Relations*), która w swoim opracowaniu z lipca 2022 r. podkreślała potencjał Wspólnoty we wspieraniu reform państw członkowskich oraz w budowie ich odporności ekonomicznej, energetycznej, informacyjnej i cybernetycznej¹⁴. W tym sposobie myślenia kształtowanie nowego ładu międzynarodowego w Europie przez EWP było więc postrzegane jako sposób na wzmocnienie i lepsze skoordynowanie unijnej polityki zagranicznej i bezpieczeństwa oraz polityki sąsiedztwa.

2. Formalno-instytucjonalna struktura EWP

Już po ogłoszeniu swojej wizji przez prezydenta Macrona i w trakcie przygotowań do pierwszego szczytu w Pradze rozważano, czy EWP powinna dążyć do stworzenia stałych struktur i instytucji, takich jak stały sekretariat, rada

¹⁴ M. Dumoulin, *Wilder Europe: Enlargement and a European political community*, ECFR, 11.07.2022, <https://ecfr.eu/article/wilder-europe-enlargement-and-a-european-political-community/> [6.11.2025].

na poziomie ministrów lub ambasadorów czy też zgromadzenie parlamentarne. W tym wypadku Wspólnota była postrzegana jako potencjalna następczyni Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie oraz Rady Europy, których działania zostały sparaliżowane przez członkostwo Rosji. EWP miałyby wtedy umożliwiać stały dialog polityczny i regularną pracę nad konkretnymi zadaniami. Wybrzmiały nawet sugestie, że Wspólnota mogłaby stać się rodzajem „europejskiego ONZ”¹⁵. Dość szybko pojawiło się jednak przekonanie, że wśród potencjalnych członków nie ma woli politycznej do takiej formalizacji. Wynikało to w dużej mierze z przeświadczenia, że budowa kolejnej stałej organizacji, która dublowałaby działanie podmiotów już istniejących (lub takich, które wypełniły już swą „misję”), nie będzie właściwą odpowiedzią na obecny kryzys w stosunkach międzynarodowych.

Pierwszy szczyt EWP w Pradze utwierdził analityków i komentatorów w przekonaniu, że obecnie największą wartością dodaną będzie właśnie jej nieformalny i elastyczny charakter. Liczono, że pozwoli to utrzymać dialog z państwami, które realnie nie aspirują do członkostwa w UE lub nie chcą angażować się w działania formalne, których fundament ideowym jest demokracja, lecz z przyczyn strategicznych chcą zachować określony dystans wobec UE. A co najważniejsze, w obliczu tej różnorodności brak formalizacji i elastyczność formuły miały zaowocować większą decyzywnością w określonych tematach. Instytut Bruegla widział we Wspólnocie „platformę, która może łączyć dialog polityczny z realizacją polityki w szybki i elastyczny

¹⁵ D. Wyatt, *The UK has been given an opportunity to help shape the future of the European Political Community – it should take it*, LSE, 17.10.2022, <https://blogs.lse.ac.uk/europpblog/2022/10/17/the-uk-has-been-given-an-opportunity-to-help-shape-the-future-of-the-european-political-community-it-should-take-it/> [6.11.2025].

sposób”¹⁶. Tę elastyczność kontrastowano ze sztywną strukturą podejmowania decyzji w kwestiach polityki zagranicznej w UE, wskazując również na wymóg jednomyślności decyzji w tej kwestii. „W miarę jak państwa członkowskie coraz częściej wykorzystują prawo weta i zasadę jednomyślności do realizacji czysto krajowych interesów, konieczne stało się zapewnienie większej elastyczności w podejmowaniu decyzji” – czytamy w analizie Centrum Studiów Strategicznych i Międzynarodowych (*Center for Strategic and International Studies*)¹⁷.

Elastyczność Wspólnoty docenili również komentatorzy brytyjscy. Na łamach serwisu Londyńskiej Szkoły Ekonomii i Nauk Politycznych (*London School of Economics and Political Science*) ukazały się komentarze analityczne, których autorzy wskazywali na plusy tego rozwiązania. Jeden z nich przestrzegał również przed próbą upodabniania EWP do Unii Europejskiej: „Nazwa EPC jest myląca, ponieważ sugeruje strukturę podobną do UE. Organ ten może jednak promować się w sposób inny niż tylko poprzez swoją nazwę. Powinien przedstawiać się jako Koalicja na rzecz Bezpieczeństwa, Stabilności i Dobrobytu i starać się działać zgodnie z tą nazwą”¹⁸.

¹⁶ F. C. Mayer, J. Pisani-Ferry, D. Schwarzer, S. Vallée, op. cit.

¹⁷ S. Martinez, M. Droin, *The European Political Community: A Successful Test?*, Center for Strategic & International Studies, 11.10.2022, <https://www.csis.org/analysis/european-political-community-successful-test> [6.11.2025].

¹⁸ D. Wyatt, op. cit. Na temat struktury i charakteru EWP z perspektywy brytyjskiej zob. również: S. Gänzle, T. Hofelich, U. Wunderlich, *The European Political Community: A step toward differentiated integration in Europe?*, LSE, 6.10.2022, <https://blogs.lse.ac.uk/europpblog/2022/10/06/the-european-political-community-a-step-toward-differentiated-integration-in-europe/> [6.11.2025].

3. EWP a rozszerzenie i reforma Unii Europejskiej

Pomysł utworzenia EWP został natychmiast powiązany z kwestią rozszerzenia UE, która w tym czasie łączyła się (i nadal łączy) z planami reformy traktatowej organizacji, mającej usprawnić jej funkcjonowanie. Stosując pewne uproszczenie, można powiedzieć, że zarysowały się tu trzy różne stanowiska. Pierwsze, kojarzone z postawą Niemiec, miało związek z dążeniem do przyjęcia nowych państw członkowskich i jednoczesnym reformowaniem UE, zmierzającym do wzmacniania Komisji Europejskiej i rezygnacji z wymogu jednomyślności przy decyzjach dotyczących polityki zagranicznej i rozszerzenia. Drugie stanowisko, którego adwokatem była Francja, wiązało się z niechęcią zarówno wobec rozszerzenia, jak i pogłębiania integracji europejskiej. Paryż przez długi czas argumentował, że UE będzie mogła przyjąć nowych członków, gdy przewalczy kryzys wewnętrzny. Z kolei integracja europejska, według francuskiej optyki, nie powinna jednak oznaczać wzmacniania Komisji ani rezygnacji z jednomyślności, a jej przyspieszenie było postrzegane jako jedna z przyczyn kryzysu. Według zwolenników trzeciego stanowiska, wśród których wymieniano przede wszystkim Polskę, UE powinna dążyć do przyjęcia nowych członków i wstrzymać się od istotnych reform traktatowych oraz instytucjonalnych.

Tabela 1. Postawy wobec rozszerzenia i reformy traktatowej UE (wzmocnienie KE i rezygnacja z jednomyślności)

Rozszerzenie		Reforma traktatowa
+	Niemcy	+
–	Francja	–
+	Polska	–

Opracowanie własne.

Prezydent Macron, zarysowując ideę EWP, nie przedstawił istotnych szczegółów ani nie odniósł się bezpośrednio

do opisanego powyżej trylematu. Niemniej pomysł ten został szybko zinterpretowany na różne sposoby. Dominowało założenie, że Paryż chce w ten sposób spowolnić i rozwodnić proces rozszerzenia, oferując Wspólnotę jako substytut członkostwa w UE, a jednocześnie zyskać czas na reformy wewnętrzne, które będą mniej drażniące dla francuskich eurosceptyków. Reakcje i refleksje europejskich think tanków były silnie wpisane w ten kontekst.

W znakomitej większości analiz i komentarzy podkreślano, że EWP nie może i nie powinna stać się alternatywą dla rozszerzenia UE. Jednocześnie wyrażano nadzieję i oczekiwanie, że Wspólnota odegra pozytywną rolę, wzmacniając państwa kandydujące w procesie reform i budowy własnej odporności. Jak pisała Marie Dumoulin w komentarzu Europejskiej Rady Spraw Zagranicznych: „Wiążąc kraje kandydujące z Unią, taka Wspólnota stworzyłaby dla nich silniejszą zachętę do przeprowadzenia reform. Z kolei reformy te poprawiłyby spójność UE liczącej ponad 30 państw członkowskich i pomogłyby jej oprzeć się presji zewnętrznej. Wspólnota Polityczna nie zastąpiłaby rozszerzenia UE, ale stanowiłaby mechanizm wspierający kraje kandydujące i aspirujące do członkostwa na drodze do przystąpienia do Unii”¹⁹.

W podobnym tonie wypowiadały się również inne think tanki europejskie. Dla przykładu Jason C. Moyer z Centrum Wilsona (*Wilson Center*) jasno stwierdził: „ten klub nie stanowiłby alternatywnej drogi do członkostwa w UE ani nie zastąpiłby formalnego procesu przystąpienia do UE. Zapewniłby jednak konkretne i szybkie odpowiedzi na wyzwania, przed którymi stoją kraje ubiegające się o członkostwo. Kraje na peryferiach Europy nie musiałyby już czekać

¹⁹ M. Dumoulin, op. cit.

dziesiątki lat, aby się dowiedzieć, czy członkostwo stanie się rzeczywistością, a jeśli tak, to kiedy. EWP nie może jednak i nie powinna tworzyć Europy dwóch prędkości”²⁰.

4. Relacje UE z otoczeniem międzynarodowym - państwa niekandydujące i regionalne potęgi

EWP od samego początku była postrzegana jako platforma, która umożliwi lepszą koordynację polityki zagranicznej i bezpieczeństwa UE z państwami, które nie kandydują do członkostwa lub formalnie kandydują, lecz realnie prowadzą politykę geopolitycznego balansu i dystansują się wobec Brukseli. Państwa te można podzielić na trzy grupy pod względem ich wagi oraz charakteru relacji. Pierwszą tworzą dwa regionalne mocarstwa, których polityka ma ogromne znaczenie dla bezpieczeństwa europejskiego – Turcja i Wielka Brytania. Drugą – państwa mniejsze, które mają duże znaczenie strategiczne, a jednocześnie dystansują się od UE lub ich dążenie do członkostwa ma głównie formalny charakter. W pierwszej kolejności należy tu wskazać Armenię, Azerbejdżan i Serbię. Trzecią grupę tworzą natomiast państwa bliskie UE pod względem politycznym i ideowym, które jednak nie aspirują do członkostwa – Islandia, Norwegia i Szwajcaria.

W okresie konceptualizacji największą uwagę zwracano na rolę, jaką w EWP mogą odegrać Turcja i Wielka Brytania. Pierwszy szczyt Wspólnoty rozbudził również oczekiwania, że będzie ona miała wpływ na relacje z państwami z grupy drugiej (wynikało to z faktu, że w ramach szczytu odbyło

²⁰ J. C. Moyer, *Macron's 'European Political Community' Risks Two-Tiered European Union*, Wilson Center, 3.10.2022, <https://www.wilsoncenter.org/article/macrons-european-political-community-risks-two-tiered-european-union> [7.11.2025].

się spotkanie przywódców pogrążanych w konflikcie Armenii i Azerbejdżanu oraz Serbii i Kosowa). W odniesieniu do grupy trzeciej dość zgodnie uważano, że EWP pozytywnie wpłynie na relacje.

Kwestia członkostwa i roli Turcji w EWP budziła emocje ze względu na sprzeczność między demokratycznym „rodowodem” inicjatywy a strategicznym znaczeniem tego państwa. Z jednej strony były więc wartości, które miały łączyć członków Wspólnoty i odróżniać ich od Rosji, a z drugiej – możliwości oddziaływania strategicznego, przede wszystkim w kwestiach bezpieczeństwa i energetyki. W analizach i komentarzach podnoszono, że nadmierne eksponowanie wątków liberalno-demokratycznych stworzy przeszkodę lub dysonans w angażowaniu się Turcji, w której umacnia się system autokratyczny. Z drugiej strony jasne było, że EWP, której zaangażowanym członkiem będzie Turcja, będzie miała znacznie większe możliwości oddziaływania w regionie Morza Czarnego, na Kaukazie Południowym oraz Bliskim Wschodzie. Dysonans dotyczący uczestnictwa tego państwa pogłębiał również fakt niejednoznacznego stanowiska Turcji wobec Rosji. Ankara z jednej strony wspiera Ukrainę w wysiłkach wojennych, a z drugiej utrzymuje konstruktywne, a czasami wręcz bliskie relacje z Rosją. W obliczu tego dylematu znakomita większość analityków stwierdza jednak, że członkostwo Turcji w EWP będzie przede wszystkim wartością dodaną – wzmocni pozycję Wspólnoty i napełni jej istnienie dodatkowym sensem.

Podobną wagę przypisywano uczestnictwu w inicjatywie Wielkiej Brytanii. W tym wypadku nie pojawiały się wątpliwości natury aksjologicznej, jednak wyjście tego państwa z UE stworzyło najpierw napięcie, a następnie swoistą próżnię w relacjach Unii z Londynem. EWP była więc platformą, która dawała szansę na zaangażowanie Wielkiej Brytanii w sprawy europejskie bez ponownego

wzbudzania napięcia politycznego, które wytworzyło się w okresie negocjacji brexitowych. Dostrzegali to analitycy z obu stron. W jasny sposób wyraził to Derrick Wyatt, emerytowany profesor Uniwersytetu w Oksfordzie, tytułując swój artykuł: *Wielka Brytania otrzymała szansę, aby pomóc w kształtowaniu przyszłości Europejskiej Wspólnoty Politycznej – powinna ją wykorzystać*. Stwierdził przy tym, że „EWP może stanowić cenną koalicję dla wszystkich krajów europejskich, które szanują cele i zasady Karty Narodów Zjednoczonych, niezależnie od tego, czy są one członkami UE, czy nie”²¹.

Część analityków dostrzegła również, że to właśnie entuzjazm Wielkiej Brytanii nadał w pierwszym okresie wigoru tej inicjatywie. Po szumnym ogłoszeniu jej przez prezydenta Macrona zainteresowanie tematem opadło w obliczu obaw państw kandydujących i wspierających rozszerzenie UE oraz przy braku precyzyjnych założeń. Fakt, że pierwszy szczyt formatu miało zorganizować państwo sprawujące prezydencję w UE (Czechy), wzmacniał wrażenie, że jest to wyłącznie unijna inicjatywa. Zyskała ona jednak nową dynamikę, gdy swoje zaangażowanie oraz chęć organizacji drugiego szczytu ogłosiła nowa premier Wielkiej Brytanii, Liz Truss. Na łamach anglojęzycznego serwisu niemieckiego „Kwartalnika Polityki Międzynarodowej” w sposób bardzo plastyczny opisywał tę kwestię Roderick Parkes:

W ten sposób EWP była przygotowana, aby oszukać Ukrainę, proponując jej alternatywę dla pełnego członkostwa w UE, jednocześnie spełniając niemieckie wymagania dotyczące „inkluzywności” i poszanowania istniejących zasad

²¹ D. Wyatt, op. cit.

i przepisów UE. Jednak nastąpił nieoczekiwany zwrot akcji: w obliczu dezorientacji Niemiec i podejrzliwości innych państw członkowskich, Francja wydawała się tracić zapał i przekazała inicjatywę czeskiej prezydencji UE. Pomysł został następnie przypadkowo ożywiony przez Brytyjczyków, którzy w ostatniej chwili ogłosili, że nowa premier Liz Truss jednak weźmie udział w pierwszym szczycie, a nawet chce być gospodarzem następnego²².

Już po szczycie w Pradze, w komentarzu podsumowującym go na łamach Carnegie Europe, Marc Pierni uznał „powrót Zjednoczonego Królestwa na kontynentalne forum” za jedną z najważniejszych wieści z tego wydarzenia²³.

²² R. Parkes, *Filling Europe's Geopolitical Vacuum*, „Internationale Politik Quarterly”, 6.10.2022, <https://ip-quarterly.com/en/filling-europes-geopolitical-vacuum> [6.11.2025].

²³ M. Pierni, *Five Takeaways From the European Political Community Summit*, Carnegie Endowment, 18.10.2022, <https://carnegieendowment.org/europe/st-ategic-europe/2022/10/five-takeaways-from-the-european-political-community-summit?lang=en¢er=europe> [6.11.2025].

Dynamika polityki międzynarodowej – EWP a praktyka europejskiej dyplomacji

Założenia dotyczące EWP i oczekiwania związane z jej powstaniem zostały zweryfikowane w praktyce w toku pierwszych szczytów Wspólnoty. Spotkania w gronie przywódców państw wchodzących w skład EWP odbywają się dwa razy do roku. Przyjęto zasadę, że spotkanie te są naprzemiennie organizowane przez państwa członkowskie UE i państwa, które do Unii nie należą. W pierwszym wypadku gospodarzem szczytu jest państwo sprawujące prezydencję w UE, a w praktyce szczyty są organizowane w terminie bliskim obradom Rady Europejskiej. Obecnie można stwierdzić, że kluczowe znaczenie dla określenia kształtu relacji w ramach Wspólnoty oraz rzeczywistego sensu jej istnienia miały trzy pierwsze szczyty: w Czechach (Praga, 6.10.2022), Mołdawii (Kiszyniów-Bulboaca, 1.06.2023) i Hiszpanii (Grenada, 5.10.2023).

Praga (6.10.2022)

W pierwszym szczycie EWP w Pradze udział wzięli przywódcy czterdziestu czterech państw (w zasadzie wszystkich państw europejskich, za wyjątkiem Rosji i Białorusi). Prezydent Ukrainy Wołodymyr Zełenski uczestniczył

w rozmowach w sposób zdalny. Duże znaczenie miał udział prezydenta Turcji Recepa Tayyypa Erdoğan. Po spotkaniu pojawiło się wiele komentarzy dotyczących jego przebiegu oraz znaczenia. Próbę ich podsumowania podjął Marc Pierni na łamach Carnegie Europe. Doświadczony dyplomata i analityk wyciągnął pięć kluczowych, jego zdaniem, wniosków.

Po pierwsze, sam fakt, że szczyt się odbył, był wyraźnym sygnałem dla Rosji, że jej agresywna polityka imperialna powoduje zacieśnianie relacji między państwami, które nie godzą się na takie działania. Po drugie, szczyt przyniósł powrót Wielkiej Brytanii na forum europejskiej polityki międzynarodowej, „eliminując w ten sposób irytujące poczucie wyobcowania z ogólnoeuropejskich dyskusji geopolitycznych po brexicie”. Po trzecie, szczyt nie był spotkaniem państw demokratycznych. Udział Turcji, Azerbejdżanu czy Serbii wskazał na geopolityczny i strategiczny, a nie aksjologiczny wymiar kształtującej się Wspólnoty.

Po czwarte, spotkanie pokazało, że EWP nie jest konstruktem Unii Europejskiej. Świadczył o tym fakt, że uczestniczyły w nim państwa, które pozostają w bardzo różnych relacjach z UE – zarówno państwa realnie kandydujące, państwa prowadzące własną grę z UE (Turcja), jak i państwa bliskie, lecz nieaspirujące do członkostwa (np. Norwegia). Co więcej, kwestia rozszerzenia UE nie była głównym wątkiem rozmów, co z jednej strony nadało EWP szerszy kontekst, a z drugiej podtrzymało pewne obawy o przyszłość państw kandydujących. Zdaniem Pierniego, szczyt uwidocznił znaczenie pytań o przyszłość rozszerzenia i kształt reform wewnętrznych UE oraz obaw dotyczących powstania kilku kręgów integracji.

Obawy państw kandydujących w mocny sposób wyraził premier Albanii Edi Rama w swoim oświadczeniu, wygłoszonym w trakcie obrad:

Obawiam się, że w obliczu wspólnych problemów, takich jak gwałtowny wzrost cen energii, my, mieszkańcy Bałkanów, możemy ponownie doświadczyć przerażającej samotności egzystencji [powodowanej] wewnętrznymi granicami Europy, pozostając jednocześnie wykluczeni ze wspólnych rozwiązań, podobnie jak zostaliśmy pominięci w planie dystrybucji szczepionek podczas pierwszej i najostrzejszej fazy pandemii [...] Obawiam się, że pomysł dzielenia się i przenoszenia ciężaru na nową przestrzeń współpracy [EWP] może ponownie okazać się tylko bolesną iluzją...²⁴

Piątym wnioskiem była zaś konstatacja, że szczyt EWP nie jest rodzajem kontynentalnego forum bezpieczeństwa. „Pomimo tego, że szczyt został zainicjowany przez rosyjską inwazję na Ukrainę i polityczną potrzebę wykazania wspólnej determinacji wobec Moskwy, jego znaczenie w kontekście bezpieczeństwa zbiorowego było ograniczone” – stwierdził Pierni²⁵. Wynikało to, jego zdaniem, z dwóch przyczyn. Pierwszą był fakt, że niektórzy z uczestników spotkania podkreślają swoją wolę utrzymania dobrych lub co najmniej konstruktywnych relacji z Rosją. Dotyczyło to przede wszystkim Armenii, Azerbejdżanu, Serbii, Węgier i Turcji. Drugą natomiast było to, że dyskusja o bezpieczeństwie europejskim bez udziału USA i NATO nie ma większego sensu.

²⁴ *Statement by Prime Minister Edi Rama after meeting of European Political Community leaders in Prague*, Kryeministria.al, 6.10.2022, <https://www.kryeministria.al/en/newsroom/komunikim-i-kryeministrit-edi-rama-nga-praga-pas-takimit-te-lidereve-te-komunitetit-politik-europian/> [17.11.2025].

²⁵ M. Pierni, op. cit.

Kiszyniów-Bulboaca (1.06.2023)

Gospodarzem drugiego szczytu EWP była Republika Mołdawii. Było to największe wydarzenie polityczne i dyplomatyczne w historii tego państwa. Organizacja szczytu na terenie kraju, który Rosja nadal postrzega jako należący do jej strefy wpływu, była jasną deklaracją polityczną. Dodatkowego wydźwięku nabrała ona z tego względu, że obrady toczyły się niedaleko od granicy nieuznawanego Naddniestrza, w którym stacjonują rosyjskie oddziały wojskowe, oraz kilkadziesiąt kilometrów od granicy z Ukrainą.

W spotkaniu udział wzięło ponad czterdzieści głów państw. Zauważalna była nieobecność prezydenta Turcji, Recepa Tayyipa Erdoğana, oficjalnie spowodowana obowiązkami związanymi z reelekcją oraz powołaniem nowego rządu. Spotkanie zostało zainaugurowane przez wspólne wystąpienie prezydentki Mołdawii Mai Sandu oraz prezydenta Ukrainy Wołodomyra Zełenskiego, który jako pierwszy przybył na teren obrad. Przywódcy dwóch poradzieckich państw zadeklarowali głęboką współpracę oraz jedność na drodze integracji europejskiej.

Istotny kontekst dla tego spotkania stworzył prezydent Francji Emmanuel Macron, który w jego przededniu, w czasie swego wystąpienia na forum bezpieczeństwa Globsec w Bratysławie, wyraźnie zasygnalizował zwrot w polityce Francji wobec Europy Środkowej i Wschodniej. Dotąd kojarzyła się ona z dużym dystansem w stosunku do tego regionu oraz hamowaniem procesu rozszerzenia. Tymczasem w Bratysławie Macron stwierdził, że Europa Zachodnia w niewystarczający sposób wsłuchiwała się w środkowo- i wschodnioeuropejskie apele „o uznanie historii i bolesnych wspomnień”. Nawiązał również do słynnych słów prezydenta Jacques’a Chiraca, który w 2004 r. skarcił nowych członków UE za wsparcie amerykańskiej inwazji na Irak, stwierdzając, że państwa te „straciły okazję, by

milczeć”. Tymczasem Macron oznajmił: „Niektórzy mówili, że przegapiliście okazję, by milczeć. Ja mówię, że czasami to my przegapiliśmy okazję, by was słuchać. Ten czas już minął”²⁶. Odnosił się także do kwestii zachodnich gwarancji bezpieczeństwa dla Ukrainy, wskazując, że muszą one być „konkretne i wiarygodne”. Zasugerował przy tym, w jakim kierunku powinna – jego zdaniem – rozwijać się ich formuła: „Powinniśmy wypracować coś pomiędzy gwarancjami bezpieczeństwa w stylu Izraela [czyli gwarancjami, jakie USA dają Izraelowi – przyp. P.O.] a pełnym członkostwem [w NATO]”²⁷.

Gwarancje bezpieczeństwa dla Ukrainy były również najważniejszym tematem rozmów w mołdawskiej Bulboace. W podobnym tonie wypowiadała się ówczesna premierka Estonii Kaja Kallas, która podkreśliła, że „Jedynie gwarancje bezpieczeństwa, które działają... to członkostwo w NATO”. Temat podjęli też inni przywódcy europejscy, w większości zachowując jednak znaczącą powściągliwość. Szczególną uwagę zwróciła postawa kanclerza Niemiec Olafa Scholza, który odsunął kwestię członkostwa w NATO, wskazując na kryteria uniemożliwiające przyjęcie państwa, na którego terenie toczy się konflikt zbrojny lub które jest w stanie konfliktu z innym państwem. Scholz podkreślił obecne zaangażowanie państw europejskich i członków NATO we wsparcie dla Ukrainy, ale zaznaczył, że decyzje w sprawie stałych gwarancji bezpieczeństwa zapadną po zakończeniu wojny. W podobnym tonie wypowiadał się sekretarz generalny NATO Jens Stoltenberg.

²⁶ C. Caulclutt, *Macron extends olive branch to Eastern Europeans*, Politico, 31.05.2023, <https://www.politico.eu/article/emmanuel-macron-ukraine-volodymyr-zelenskyy-should-get-strong-and-tangible-security-guarantees/> [17.11.2025].

²⁷ Ibidem.

W ramach szczytu prowadzono również rozmowy o regulacji stosunków Armenii i Azerbejdżanu, pogrążonych w konflikcie o Górski Karabach. Udział w nich wzięli przywódcy obu państw. Była to również okazja do spotkania prezydentów Kosowa i Serbii, co nabrało szczególnego znaczenia w kontekście zamieszek w północnym Kosowie²⁸.

Grenada (5.10.2023)

Rozmowy podczas panelu plenarnego na szczycie zorganizowanym przez Hiszpanię, która w tym czasie sprawowała prezydencję w Unii Europejskiej, były zdominowane przez kwestię spójności Europy w obliczu rosyjskiej inwazji na Ukrainę. Dodatkowo w jego oficjalnej agendzie zapisano dyskusję nad wyzwaniem związanymi z cyfryzacją, sztuczną inteligencją, transformacją energetyczną (zarówno zieloną transformacją, jak i bezpieczeństwem energetycznym) oraz europejską geostrategią w tworzącym się świecie wielobiegunowym.

Uwagę opinii publicznej zwróciła ponowna nieobecność prezydenta Turcji. Swoją udział odwołał również prezydent Azerbejdżanu Ilham Alijew. W ramach szczytu planowano dalsze rozmowy na temat normalizacji stosunków tego państwa z Armenią, jednak Alijew oficjalnie ogłosił, że powodem jego absencji są „antyazerbejdżańskie” nastroje wśród europejskich liderów. Ta deklaracja odnosiła się przede wszystkim do decyzji Francji o sprzedaży Armenii uzbrojenia. Już w ramach rozmów w Grenadzie przewodnicząca Komisji Europejskiej Ursula von der Leyen zapowiedziała zwiększenie unijnej pomocy humanitarnej dla Armenii.

²⁸ M. Szpala, *Zamieszki w północnym Kosowie*, Ośrodek Studiów Wschodnich, 31.05.2025, <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2023-05-31/zamieszki-w-polnocnym-kosowie> [17.11.2025].

Nie udało się również doprowadzić do ponownych rozmów między władzami Serbii i Kosowa, które miały dotyczyć wzrostu napięcia i zamieszek w regionie. Prezydentka Kosowa Vjosa Osmani uwarunkowała udział w spotkaniu wprowadzeniem europejskich sankcji na prezydenta Serbii Aleksandra Vučića, co nie było możliwe do spełnienia²⁹.

Ważnymi tematami, które skupiały uwagę przywódców, były wątki rozszerzenia UE oraz problem nielegalnej imigracji. Ton rozmów na temat rozszerzenia został określony przez planowane na następny dzień spotkanie Rady Europejskiej. Nie było tajemnicą, że jej owocem będzie wyraźnie pozytywny sygnał w sprawie przyjęcia nowych członków. Liderzy UE zamierzali podkreślić, że podchodzą do tej kwestii bardzo poważnie, nadając jej strategiczne znaczenia dla rozwoju Unii. Jednocześnie temat rozszerzenia został jednoznacznie powiązany z koniecznością reform wewnętrznych UE. W gronie liderów europejskich znany już był szkic Deklaracji z Grenady, której przyjęcie planowano na następny dzień. Znalazły się w nim następujące słowa:

My, przywódcy Unii Europejskiej, zgromadziliśmy się w Grenadzie, aby rozpocząć proces ustanawiania ogólnych kierunków i priorytetów politycznych Unii na nadchodzące lata, a tym samym wyznaczyć strategiczny kurs działań mających z korzyścią dla wszystkich kształtować naszą wspólną przyszłość.

Potwierdzamy pierwotną obietnicę złożoną w ramach projektu europejskiego: zapewnienie naszym obywatelom pokoju, stabilności i dobrobytu na podstawie naszych

²⁹ A. Kozioł, *Spory wokół szczytu Europejskiej Wspólnoty Politycznej w Hiszpanii*, Polski Instytut Spraw Międzynarodowych, 6.10.2023, <https://pism.pl/publikacje/spory-wokol-szczytu-europejskiej-wspolnoty-politycznej-w-hispanii> [19.11.2025].

wartości i zasad, praw podstawowych, demokracji i praworządności.

Drogowskazem naszych działań jest program strategiczny uzgodniony w czerwcu 2019 r. Pandemia i rosyjska wojna napastnicza przeciwko Ukrainie wystawiły na próbę naszą odporność – pokazały, że Unia musi wzmocnić swoją suwerenność, i sprawiły, że podjęliśmy istotne decyzje mające chronić naszych obywateli i nasze gospodarki.

Na zakończenie padły zaś istotne deklaracje w sprawie rozszerzenia UE:

Rozszerzenie jest geostrategiczną inwestycją w pokój, bezpieczeństwo, stabilność i dobrobyt. To siła napędowa poprawiająca społeczno-gospodarcze warunki życia obywateli Europy, zmniejszająca różnice między krajami, musi więc sprzyjać wartościom, na których opiera się Unia. Zarówno UE, jak i przyszłe państwa członkowskie powinny być przygotowane na perspektywę dalszego rozszerzenia Unii. Potencjalni członkowie muszą zintensyfikować działania na rzecz reform, zwłaszcza w dziedzinie praworządności, zgodnie z opierającym się na osiągnięciach charakterem procesu akcesji i z pomocą UE. Równocześnie Unia musi przeprowadzić niezbędne prace i reformy wewnętrzne. Ustalimy ambitne cele długoterminowe oraz sposoby ich realizacji. Zajmiemy się kluczowymi kwestiami dotyczącymi naszych priorytetów i polityk oraz naszą zdolnością do działania. Zwiększy to siłę UE i wzmocni europejską suwerenność³⁰.

³⁰ *Deklaracja z Grenady*, Consilium Europa, 6.10.2023, <https://www.consilium.europa.eu/pl/press/press-releases/2023/10/06/granada-declaration/> [17.11.2025].

Zapowiadane, wyraziste stanowisko Rady zmniejszyło napięcie związane z tą kwestią na szczycie EWP, niejako zdejmując ten problem z agendy Wspólnoty. Niemniej jednak cieniem na przebiegu rozmów i ogólnym obrazie szczytu położył się zgrzyt między Wielką Brytanią a Hiszpanią w kwestii migracji i oficjalnego programu szczytu. W obliczu rosnącego problemu z dużą liczbą imigrantów przekraczających kanał La Manche, premier Wielkiej Brytanii Rishi Sunak domagał się włączenia tej kwestii do agendy spotkania. Hiszpania, będąca gospodarzem szczytu, odmówiła, argumentując, że dyskusja na ten temat będzie toczyć się następnego dnia na forum Rady Europejskiej. Nie było to jednak w żaden sposób przekonujące dla brytyjskiego premiera, który nie ma już wpływu na kształt decyzji podejmowanych przez UE. W efekcie Sunak przedwcześnie opuścił Grenadę, a konferencję prasową kończącą szczyt w ostatniej chwili odwołano.

Niechęć hiszpańskich gospodarzy do włączania tematu migracji do rozmów w ramach szczytu EWP wynikała prawdopodobnie z faktu, że szykowano się na trudne dyskusje wokół tej kwestii w ramach Rady Europejskiej. Spodziewano się bowiem twardego stanowiska Polski i Węgier wobec unijnych propozycji. W tej sytuacji premier Hiszpanii nie chciał, by ten trudny wątek przeniósł się również na forum EWP, chcąc najpierw dojść do porozumienia w gronie unijnych liderów. Należy jednak nadmienić, że doszło do nieformalnego spotkania premiera Wielkiej Brytanii z przywódcami Francji, Włoch i Holandii oraz przewodniczącą KE, po którym wydano wspólne oświadczenie w sprawie migracji³¹.

³¹ A. Kozioł, op. cit.

Kolejne szczyty

Szczyty EWP zaczęły być postrzegane jako stały element europejskiej polityki, umożliwiające konkretne i nieformalne rozmowy przywódców. Ich rutynowość spowodowała nieco mniejsze zainteresowanie mediów i analityków. Do opinii publicznej przebijają się z nich poszczególne elementy, przede wszystkim związane z różnorodnym językiem dyplomacji. Dla przykładu: szczyt w Wielkiej Brytanii był dla władz tego państwa okazją do ogłoszenia nowego otwarcia w relacjach Londynu z „kontynentem” po brexicie; po spotkaniu w Tiranie, stolicy Albanii, do mediów dotarło wiele obrazków prezentujących ciepłe relacje między europejskimi liderami (np. premier Albanii Edi Rama klękający na przywitanie przed premierką Włoch Giorgią Meloni); w czasie szczytu w Kopenhadze (Dania) widoczna była atmosfera zagrożenia ze strony Rosji, potęgowana dronami, które zakłócały ruch lotniczy, oraz niepokojącymi ruchami rosyjskich okrętów wojennych w cieśninie Øresund.

Szczyty EWP w latach 2024-2025: miejsce, termin i tematy rozmów oficjalnych:

- Wielka Brytania, Oxfordshire, 18.07.2024; główne tematy rozmów oficjalnych: wsparcie dla Ukrainy, energetyka i łączność, migracja, odporność demokracji.
- Węgry, Budapeszt, 7.11.2024; główne tematy rozmów oficjalnych: nieuregulowana migracja, bezpieczeństwo gospodarcze, konektywność w kontekście energii, transportu, IT i światowego handlu; ważnym wątkiem rozmów były relacje Europy z USA w kontekście zbliżających się wyborów prezydenckich w tym państwie.
- Albania, Tirana, 16.05.2025; główne tematy rozmów oficjalnych: bezpieczeństwo i odporność demokracji w Europie (w tym w kontekście rosyjskiej wojny napastniczej przeciwko Ukrainie i wzmocnienia europejskich zdolności obronnych), konkurencyjność i bezpieczeństwo

gospodarcze, wyzwania związane z mobilnością, migracją oraz wzmacnianiem pozycji młodzieży.

- Dania, Kopenhaga, 2.10.2025; główne tematy rozmów oficjalnych: wsparcie dla Ukrainy oraz wzmocnienie geopolitycznej jedności i pozycji Europy; cyberbezpieczeństwo i zagrożenia hybrydowe, bezpieczeństwo gospodarcze, migracja.

Zaplanowano sześć kolejnych spotkań. Ich gospodarzami będą: Armenia, Irlandia, Szwajcaria, Grecja, Azerbejdżan i Łotwa.

Podsumowanie: co nam daje Europejska Wspólnota Polityczna?

Europejska Wspólnota Polityczna nie stała się podmiotem, którego wizję zarysował prezydent Francji Emmanuel Macron. Nie spełniły się również obawy państw kandydujących do UE oraz zwolenników jej szybkiego rozszerzenia, że będzie ona alternatywą dla rozszerzenia UE. Praktyka funkcjonowania EWP rozmija się także z licznymi oczekiwaniami i nadziejami, jakie wiązano z nią w okresie conceptualizacji. Niemniej jednak Wspólnota jest postrzegana jako użyteczny i potrzebny format, który ułatwia prowadzenie polityki międzynarodowej w Europie.

EWP nie wytworzyła do tej pory stałych instytucji i nic w tym momencie nie zapowiada, by miały one powstać. Wręcz przeciwnie, w opinii liderów politycznych i dyplomatów dominuje przekonanie, że elastyczna formuła, która pozwala na doraźne określanie agendy oraz realizację licznych spotkań w mniejszym gronie, jest najcenniejszą cechą szczytów Wspólnoty.

EWP nie jest więc instytucją integrującą kontynent w wymiarze politycznym ani organizacją międzynarodową promującą określoną agendę, lecz stałym forum dyplomacji europejskiej, wykorzystywanym dla ulepszenia komunikacji między liderami oraz zwiększenia efektywności dialogu międzynarodowego. Stała się również istotnym

elementem budowy wizerunku międzynarodowego, zarówno dla państw organizujących szczyty, jak i całej Europy. Wymiaru symbolicznego nabrały wspólne fotografie ze spotkań, gromadzące „europejską rodzinę”.

Wizja, zarysowana przez prezydenta Macrona w maju 2022 r., wskazywała na daleko idące cele. Jej zakres wynikał z ambicji politycznych francuskiego prezydenta, którego celem było wniesienie dużego i trwałego wkładu w europejską architekturę bezpieczeństwa oraz strukturę relacji międzynarodowych. W toku dyskusji intelektualnej, przybliżonej w części drugiej niniejszej pracy, idea ta została w dużym stopniu urealniona. Niemniej jednak EWP w obecnym kształcie nie spełnia również wielu ówczesnych oczekiwań. Na pierwszy plan wychodzą tu trzy kwestie.

1. Rola Wspólnoty w kształtowaniu architektury bezpieczeństwa i europejskiej odporności jest mocno ograniczona. Wynika to przede wszystkim z trzech przyczyn. Po pierwsze, członkowie EWP mają różne cele strategiczne i odmienne wizje rozwoju ładu światowego. Po drugie, Wspólnota nie posiada instytucji ani narzędzi finansowych, które umożliwiałyby efektywne działanie w tej sferze. Po trzecie zaś, regionalne bezpieczeństwo jest nadal zależne przede wszystkim od relacji państw europejskich z USA oraz od działań i efektywności NATO. Natomiast działanie na rzecz zwiększenia samowystarczalności czy wręcz autonomii Europy w tym zakresie jest możliwe przede wszystkim w ramach UE, którą cechuje odpowiedni poziom integracji politycznej oraz posiadanie odpowiednich narzędzi finansowych i prawnych.
2. EWP nie zdołała zaangażować Turcji oraz Wielkiej Brytanii w stopniu, który – zgodnie z oczekiwaniami – nadałby jej odpowiednią wagę geopolityczną. Dotyczy to przede wszystkim pierwszego państwa. Prezydent Turcji, Tayyip Recep Erdoğan, nie był obecny

na większości szczytów Wspólnoty. Nie stała się więc ona, jak dotąd, przestrzenią, dzięki której państwa UE mogłyby w większym stopniu wpływać na politykę Ankary. W tej sytuacji również władze Turcji oczekiwałyby niewątpliwie większych możliwości oddziaływania na politykę europejską, zgodnie ze swoimi interesami strategicznymi. Taka transakcyjna relacja jest w tym momencie trudna do zaakceptowania dla obu stron. Wielka Brytania natomiast jest aktywnym członkiem EWP, nie stała się jednak do tej pory jednym z jej motorów napędowych. Wynikać to może między innymi z faktu, że omawiany okres był czasem intensywnych zmian w relacjach transatlantycznych, a odpowiednie ułożenie stosunków z Waszyngtonem było dla Londynu kwestią pierwszoplanową. Ponadto był to również czas dynamicznych zmian na brytyjskiej scenie politycznej – od czasu przemówienia prezydenta Macrona na Downing Street urzęduje już trzeci szef rządu. Trudno nie zauważyć jednak, że piętno na podejściu Wielkiej Brytanii do EWP odcisnął szczyt w Grenadzie. Londyn nie był w stanie skutecznie wpłynąć na agendę spotkania, mimo że jego postulaty dotyczyły niezwykle ważkich i palących kwestii. Powodem tej sytuacji były napięcia wewnątrz UE. Brytyjscy liderzy i dyplomaci wyciągnęli z tego wniosek, że unijne problemy i interesy odgrywają pierwszoplanową rolę również na forum EWP.

3. Wspólnota nie odegrała istotnej roli w kwestii napięć i konfliktów regionalnych, takich jak konflikt azersko-azerbejdżański czy serbsko-kosowski. Wynikało to przede wszystkim z faktu, że wiele państw postrzega EWP nie jako neutralne forum dyplomatyczne, lecz jako przestrzeń dla poszerzania i umacniania wpływów UE. Bez wątpienia większe zaangażowanie Turcji w działania Wspólnoty mogłoby zmienić ten wizerunek.

Te trzy konstatacje łączą się we wniosek, że największym wyzwaniem dla przyszłości Europejskiej Wspólnoty Politycznej jest określenie relacji tego forum z Unią Europejską. To właśnie UE jest obecnie siłą napędową Wspólnoty, co z jednej strony daje jej żywotność, a z drugiej stwarza zagrożenie, że z biegiem czasu inni partnerzy stracą nią zainteresowanie. Rozwiązaniem tego problemu byłoby większe zaangażowanie państw nienależących do Unii. W przypadku Turcji będzie to trudne, gdyż interesy strategiczne Ankary oraz jej wizja rozwoju ładu światowego nie muszą zakładać zwiększania spójności Europy. Niemniej wydaje się jednak, że nadal jest szansa na większe zaangażowanie w ten projekt Wielkiej Brytanii, a także Norwegii i Szwajcarii – państw, dla których jedność Europy jest kluczowa, choć nie postrzegają tego zagadnienia przez pryzmat interesów unijnych.

Po trzech latach od pierwszego szczytu widać wyraźnie, że EWP może odgrywać ważną rolę dla dialogu międzynarodowego w kwestiach migracji, współpracy energetycznej, konektywności (zarówno cyfrowej, jak i tradycyjnej, związanej z infrastrukturą drogową i kolejową) oraz uzgadniania wspólnego stanowiska wobec Rosji w gronie wychodzącym poza członków UE. Ma to duże znaczenie dla koordynacji działań sankcyjnych oraz budowy transnarodowej odporności społecznej. Ten drugi wątek łączy się z tematami polityki migracyjnej oraz bezpieczeństwa informacyjnego.

Z tej perspektywy Europejska Wspólnota Polityczna jest ważnym forum również dla Polski. Nie odgrywa wprawdzie roli pierwszoplanowej, gdyż dla naszego bezpieczeństwa kluczowe są nadal stosunki transatlantyczne oraz relacje z państwami regionu Morza Bałtyckiego i wybranymi członkami grupy B9. W obu wypadkach nadrzędną rolę odgrywają NATO i Unia Europejska. Niemniej

jednak EWP stwarza szansę na zwiększanie efektywności polityki zagranicznej Polski w sferze umacniania spójności strategicznej Europy.

Spis literatury

- Basso D., *Macron: Europejska Wspólnota Polityczna nie jest alternatywą dla rozszerzenia UE*, Euractiv.pl, 20.05.2022, <https://euractiv.pl/section/instytucje-ue/news/emmanuel-macron-europejska-wspolnota-polityczne-rozszerzenie-ue-akcesja-moldawia-maia-sandu/>
- Caulclutt C., *Macron extends olive branch to Eastern Europeans*, Politico, 31.05.2023, <https://www.politico.eu/article/emmanuel-macron-ukraine-volodymyr-zelenskyy-should-get-strong-and-tangible-security-guarantees/>
- Deklaracja z Grenady*, Consilium Europa, 6.10.2023, <https://www.consilium.europa.eu/pl/press/press-releases/2023/10/06/granada-declaration/>
- Dumoulin M., *Wilder Europe: Enlargement and a European political community*, ECFR, 11.07.2022, <https://ecfr.eu/article/wilder-europe-enlargement-and-a-european-political-community/>
- Emerson M., *Will the European Political Community actually be useful?*, CEPS, 29.09.2022, <https://www.ceps.eu/ceps-publications/will-the-european-political-community-actually-be-useful/>
- Gänzle S., Hofelich T., Wunderlich U., *The European Political Community: A step toward differentiated integration in Europe?*, LSE Blog, 6.10.2022, <https://blogs.lse.ac.uk/europpblog/2022/10/06/the-european-political-community-a-step-toward-differentiated-integration-in-europe/>
- Konferencja w sprawie przyszłości Europy*, Komisja Europejska, https://commission.europa.eu/strategy-and-policy/priorities-2019-2024/new-push-european-democracy/conference-future-europe_pl
- Koziół A., *Spory wokół szczytu Europejskiej Wspólnoty Politycznej w Hiszpanii*, Polski Instytut Spraw Międzynarodowych, 6.10.2023, <https://pism.pl/publikacje/spory-wokol-szczytu-europejskiej-wspolnoty-politycznej-w-hiszpanii>
- Kucharczyk M., *Macron chce nowej Europejskiej Wspólnoty Politycznej*, Euractiv.pl, 10.05.2022, <https://euractiv.pl/section/polityka-we-wnetrzna-ue/news/macrin-unia-europejska-francja-rosja-ukraina-akcesja-przyszlosc-ue/>

- Letta E., *A European Confederation: a common political platform for peace*, Foundation for European Progressive Studies, 25.04.2022, <https://feps-europe.eu/a-european-confederation/>
- Letta E., *Much more than a market. Speed, security, solidarity*, Institut Jacques Delors, 18.04.2022, <https://institutdelors.eu/en/publications/much-more-than-a-market/>
- Martinez S., Droin M., *The European Political Community: A Successful Test?*, Center for Strategic & International Studies, 11.10.2022, <https://www.csis.org/analysis/european-political-community-successful-test>
- Mayer F. C., Pisani-Ferry J., Schwarzer D., Vallée S., *Enlarging and deepening: giving substance to the European Political Community*, Bruegel, „Policy Contribution”, issue 15/22.
- Morillas P., *The European (Geo)Political Community: more than meets the eye?*, Barcelona Centre for International Affairs, <https://www.cidob.org/en/publications/european-geopolitical-community-more-meets-eye>
- Moyer J. C., *Macron's 'European Political Community' Risks Two-Tiered European Union*, Wilson Center, 3.10.2022, <https://www.wilsoncenter.org/article/macrons-european-political-community-risks-two-tiered-european-union>
- Mucznik M., *The European Political Community: Time to invest in the power of democracies*, European Policy Centre, 4.10.2022, <https://archive.epc.eu/en/Publications/The-European-Political-Community-Time-to-invest-in-the-power-of-democ-4b12c0>
- Parkes R., *Filling Europe's Geopolitical Vacuum*, „Internationale Politik Quarterly”, 6.10.2022, <https://ip-quarterly.com/en/filling-europes-geopolitical-vacuum>
- Pierni M., *Five Takeaways From the European Political Community Summit*, Carnegie Endowment, 18.10.2022, <https://carnegieendowment.org/europe/strategic-europe/2022/10/five-takeaways-from-the-european-political-community-summit?lang=en¢er=europe>
- Rama E., *Statement by Prime Minister Edi Rama after meeting of European Political Community leaders in Prague*, Kryeministria.al, 6.10.2022, <https://www.kryeministria.al/en/newsroom/komunikim-i-kryeministrit-edi-rama-nga-praga-pas-takimit-te-lidereve-te-komunitetit-politik-europian/>
- Speech by Emmanuel Macron at the closing ceremony of the Conference on the Future of Europe*, Ambassade de France en Lettonie, <https://lv.ambafrance.org/Speech-by-Emmanuel-Macron-at-the-closing-ceremony-of-the-Conference-on-the>
- Szpala M., *Zamieszki w północnym Kosowie*, Ośrodek Studiów Wschodnich, 31.05.2025, <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2023-05-31/zamieszki-w-polnocnym-kosowie>
- Szymanek J., *Europejska Wspólnota Polityczna*, Biuro Analiz Sejmowych, „INFOS”, nr 3, 9.03.2023.

Troitiño D. R., Färber K., Boiro A., *Mitterrand and the great European design – from the Cold War to the European Union*, „Baltic Journal of European Studies” 2013, nr 7(2).

Wyatt D., *The UK has been given an opportunity to help shape the future of the European Political Community – it should take it*, LSE, 17.10.2022, <https://blogs.lse.ac.uk/europpblog/2022/10/17/the-uk-has-been-given-an-opportunity-to-help-shape-the-future-of-the-european-political-community-it-should-take-it/>

